

U C H W A Ł A Nr 46/VI/07

Rady Miasta Milanówka

z dnia 30 marca 2007 r.

w sprawie: **wprowadzenia programu ochrony jerzyka i innych ptaków chronionych**

związanych z budynkami wielorodzinnymi w Milanówku.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z późn. zm.) w związku z art.2 pkt 1 ppkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U.Nr 92, poz.880) i Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz.U.Nr 220, poz.2237) - **Rada Miasta Milanówka u c h w a ł a, co następuje:**

§ 1.

Gminny program ochrony jerzyka i innych ptaków chronionych związanych z budynkami wielorodzinnymi w Milanówku

§ 2.

Uchwała ma zastosowanie do zwierząt objętych ochroną ścisłą, a w szczególności do jerzyka i innych ptaków związanych z budynkami wielorodzinnymi w granicach administracyjnych miasta Milanówka.

§ 3.

Przyjmuje się gminny program ochrony jerzyka i innych ptaków chronionych związanych z budynkami wielorodzinnymi, zwany dalej „Programem”.

§ 4.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Milanówka.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Przewodniczący
Rady Miasta Milanówka

Jerzy Olczak

**Program ochrony jerzyka i innych ptaków chronionych
związanych z budynkami wielorodzinnymi
w Milanówku.**

Opracowanie:

**Stowarzyszenie Na Rzecz Miast - Ogrodów
Anna Krawczyk**

Milanówek, luty 2007

Spis treści:

I.	Wstęp	2
II.	Zakres opracowania - uwarunkowania	4
III.	Jerzyki	6
	1. Miejsca lęgowe jerzyka	7
	2. Zagrożenia	9
	3. Podstawowe zalecenia	16
IV.	Kawki	17
V.	Inne gatunki ptaków związanych z budynkami	19
VI.	Podsumowanie	21
VII.	Załącznik - Galeria	

Budynki dostarczają miejsc lęgowych dla kilku gatunków ptaków. Do gatunków tych należą wróble, szpaki, kawki, jaskółki oknówki, pustułki, gołębie miejskie i jerzyki. Istnieją różne sposoby wykorzystania budynków przez te gatunki. Jaskółki, na przykład, przylepiają swoje gniazda do ścian budynków i zewnętrznych framug okiennych. Kawki często wykorzystują kominy i większe otwory w elewacjach. Szpaki i wróble zadowolają się mniejszymi otworami i szczelinami. Podobnie jak jerzyki, które szczególnie upodobały sobie otwory wlotowe do stropodachów na wysokich budynkach wielorodzinnych. Każda nierówność lub szczelina w murze może stanowić dogodne miejsce gniazdowania i wychowu młodych dla wyżej wymienionych gatunków ptaków. Nadmienić trzeba, że poza ptakami z miejsc tych korzystają także nietoperze.

W ostatnich latach nastąpiło drastyczne ograniczenie ilości dostępnych miejsc lęgowych na budynkach. Powodem tego jest intensyfikacja prac modernizacyjnych, stosowanie ociepleń całych elewacji (np. styropianem, blachą falistą), wyburzanie starych kamienic, stosowanie nowych technologii i materiałów budowlanych, które eliminują występujące zwykle w ścianach budynków nierówności, wgłębienia i szczeliny.

Często też właściciele i zarządcy budynków celowo zamykają otwory kominowe i wentylacyjne kratkami. Argumentują to brudzeniem przez ptaki elewacji, zatykaniem przewodów wentylacyjnych, niepożądanym przebywaniem ptaków na balkonach i parapetach okiennych. Uciążliwości te przypisywane są niesłusznie wszystkim gatunkom ptaków związanych z budynkami, podczas gdy za brudzenie elewacji i parapetów odchodami odpowiadają wyłącznie gołębie, i to tylko wtedy, gdy niefortunnie mają w danym miejscu jakieś dogodne miejsce do "przesiadki", otwory wentylacyjne zatykają kawki, które budują gniazda z patyków, natomiast tak naprawdę żaden ptak, poza właśnie gołębiami, nie zatrzyma się na dłużej na balkonie czy parapecie okiennym. W wyniku zatykania i likwidowania otworów i szczelin w budynkach ptaki tracą swoje miejsca lęgowe. Często także zakładanie kratki ma miejsce w porze lęgowej, gdy w otworze znajdują się Nielotne młode lub w okresie wysiadki jaj. Wówczas ptaki zostają uwięzione żywem. Pospolitym widokiem jest usilne dobijanie się rodziców lub partnera uwięzionego ptaka do zatkanego kratką otworu wentylacyjnego.

Kilka dni później tylko kawałek skrzydła martwego ptaka wystający przez szczelinę w kratce świadczy o tym, co się stało.



Otwory wentylacyjne zakryte kratkami w porze lęgowej ptaków. Kawki usiłują dostać się do swoich gniazd

W wyniku tego typu działań giną także hibernujące lub śpiące w otworach i szczelinach nietoperze. Równie drastycznie wyglądają zabiegi czyszczenia kominów w porze lęgowej kawek. Gniazda są niszczone a młode Nielotne kawki wyrzucane z komina na rozgrzany słońcem dach lub prosto na ziemię, na przykład z czwartego piętra.

Opisane sytuacje mają miejsce w całym kraju. Nie ominęły one także Milanówka. Dlatego bardzo ważne jest upowszechnienie wiedzy na temat ptaków związanych z budynkami i potrzeby ochrony ich miejsc lęgowych. Równie ważna jest współpraca właścicieli i zarządców budynków, władz miasta, służb miejskich, ornitologów i ekologów w dziedzinie ochrony ptaków.

Program ma na celu przybliżenie problematyki ptaków związanych z budynkami oraz znalezienie stosownych rozwiązań, głównie na przykładzie jerzyków.

Program powstał na bazie kilkuletnich obserwacji ptaków związanych z budynkami wielorodzinnymi osiedli Milanówka, zaistniałych zagrożeń i sytuacji konfliktowych. Program formułuje zalecenia i konieczne do wykonania zabiegi z dziedziny ochrony czynnej ptaków związanych z budynkami. Jest otwarty na uzupełnienia w razie zaistnienia nowych sytuacji.

II. Zakres opracowania - uwarunkowania

Opracowanie dotyczy miejscowości Milanówek - podwarszawskiego miasteczka o statusie miasta - ogrodu, liczącego około 15.000 mieszkańców. Zabudowa Milanówka wtopiona jest w zieleni, głównie o charakterze parkowo-leśnym. Na terenie miasta znajdują się liczne skwery i tereny otwarte wolne od zabudowy porośnięte murawą. Na obrzeżach występują łąki, pola i lasy. Podobne tereny oferują otoczenia sąsiednich gmin: Grodziska Mazowieckiego, Brwinowa i Podkowy Leśnej. W Milanówku dominuje willowa zabudowa jednorodzinna. Występują tu też domy wielorodzinne jako pojedyncze, głównie przedwojenne, kamienice i jako osiedla z 2 - 4 piętrowymi blokami. Opracowanie obejmuje teren osiedli mieszkaniowych z lat 60-tych i 70-tych. Są to:

osiedle "Jedwabnik"

osiedle "Królewska"

osiedle "Inżynierska"

osiedle przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej.

Szczegółowe obserwacje dotyczą przede wszystkim jerzyków.

W wyniku prac modernizacyjnych zlikwidowane zostały wszystkie miejsca lęgowe jerzyków na osiedlu "Inżynierska" oraz większość miejsc lęgowych jerzyków na osiedlu "Jedwabnik".



W wyniku ocieplania bloków blachą utracona została większość miejsc lęgowych jerzyków

Jedynym miejscem kolonijnego gniazdowania jerzyków jest osiedle "Królewska", które ma zachowane wloty do stropodachów (nie licząc kilku samowolnie zamurowanych przez mieszkańców otworów).



Otwory do stropodachów na osiedlu „Królewska”

W chwili obecnej niezwykle ważne jest zachowanie miejsc lęgowych na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej w związku z planowanymi pracami modernizacyjnymi.

Działania tego typu zostały już podjęte na tym osiedlu z pozytywnym skutkiem latem 2006r. Podczas prac modernizacyjnych polegających na ocieplaniu bloku zrezygnowano z założenia kraterki i zachowano kilkanaście otworów prowadzących do stropodachów. Jest to znaczące wydarzenie i przykład tego, jak współpraca i dobra wola wszystkich zainteresowanych, w tym Urzędu Miasta, inwestora, zarządcy budynków, ornitologów i organizacji ekologicznych może przynieść pozytywne efekty w dziedzinie ochrony ptaków. Niezwykle interesujące będą obserwacje zachowań ptaków po

ich przylocie wiosną 2007r. Zastosowano, bowiem nowatorskie rozwiązanie w postaci "przedłużenia" o 10 cm (o szerokość styropianu użytego jako materiał ociepleniowy) wlotów do stropodachów. Otwór w styropianie poddany został obróbce tynkarskiej przy użyciu siatki tynkarskiej i tynku, tak by przypominał pierwotny otwór w ścianie. Podkreślić należy szczególnie staranne wykonawstwo, co ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa ptaków.

Dodać trzeba, że w sąsiedniej gminie Grodzisk Mazowiecki, gdzie także występowały kolonijnie jerzyki (blisko położone osiedle "Kopernika"), zostały zakryte kratkami otwory wentylacyjne, w tym małe otwory prowadzące do stropodachów. W porze lęgowej 2006r. stwierdzono w Milanówku zwiększoną w stosunku do roku poprzedniego liczbę jerzyków i znacznie silniejszą rywalizację przy wszystkich dostępnych otworach i wlotach. Pojawiły się sytuacje kryzysowe nie występujące do tej pory, jak na przykład próba penetracji przez ptaka szczelin, które do tej pory nie były obiektem zainteresowania. Oznacza to, że ptaki pozbawione możliwości gniazdowania w jednym miejscu przeszkadzają w innym miejscu, gdyż powodują dodatkową presję na istniejące miejsca lęgowe.

Nie zaleca się, zatem rozwiązań, stosowanych w innych miejscowościach, czyli zatykanie otworów wlotowych i szczelin, w których żyją jerzyki poza sezonem lęgowym. Zaleca się zachowanie i odtwarzanie miejsc lęgowych a także wprowadzanie skrzynek lęgowych.

III. Jerzyki

Rząd: Apodiformes

Rodzina: jerzykowate - Apodidae

Jerzyk zwyczajny (*Apus apus*), najlepiej latający w Polsce ptak, jest często widywany i słyszany nad osiedlami wielorodzinnymi Milanówka. Jerzyk przypomina jaskółkę, ale jest od niej większy, ma dłuższe skrzydła i nie ma białej tak jak ona piersi. Jest brązowo czarny. Sierpowate wąskie skrzydła dorosłego osobnika mają 17-18 cm, rozpiętość 40 - 41 cm. Jerzyk waży 30 - 50 g.

Jerzyki przylatuje do Polski w maju, odlatują w sierpniu. Okres lęgowy trwa od początku maja do połowy sierpnia. Niezwykła nazwa ptak wywodzi się stąd, że ptak przybywał do naszego kraju w okolicach dnia Św. Jerzego. Obserwacje przylotów do Milanówka na przestrzeni lat 1998 - 2006 wskazują na czas przylotów dni od 1 do 11 maja. W roku 2006 w Milanówku pierwsze jerzyki zauważono już 2 maja. Najpierw przylatuje samiec, kilka dni później samica. Odloty jerzyków trwają z reguły do 15 sierpnia. W roku 2006 odloty były późniejsze, bo pojedyncze osobniki można było usłyszeć nad miastem jeszcze 24 sierpnia.

Liczebność jerzyka w ostatnich latach spada. W Szkocji stwierdzono na przykład 62% spadek liczebności gatunku w ostatnich 10 latach. Stan populacji w Milanówku można ocenić na 50 -150 par. Jerzyki budują gniazda ze zlepianych śliną szczątków roślin i piór chwypanych w locie. Korzystają też z gotowych gniazd innych ptaków. Jerzyki łączą się w trwałe pary aż do śmierci jednego z partnerów. Wiąż ta odnawia się co roku przy gnieździe, do którego partnerzy wędrują osobno. Jerzyki zawsze powracają do tych samych miejsc lęgowych. W sytuacji, gdy zostały one zlikwidowane jerzyk na pamięć obją się o miejsce, gdzie rok wcześniej istniało jego gniazdo. Ptak ten bowiem nie potrafi zrozumieć, że gniazda już nie ma. Zmęczony długą podróżą z dalekich zimowisk w Afryce południowej, przy deszczowej pogodzie może opaść w locie zbyt nisko, by móc wzbic się do góry z powrotem. Spada wówczas na ziemię, gdzie jest zupełnie bezbronny. Ziemia jest dla jerzyka środowiskiem obcym. Jerzyk nigdy samoistnie nie ląduje na ziemi. Nie potrafi się też z niej wzbic do lotu. Uwstecznioma budowa nóg sprawia, że nie nadają się one do życia "na lądzie" tylko do chwytania wertykalnych powierzchni z lotu. Dlatego tak ważne jest zachowanie miejsc lęgowych jerzyków. Częstym powodem lądowania na ziemi jest też "walka" dwóch jerzyków o gniazdo. Ptaki szepią się ze sobą pazurkami i jeśli nie rozdzielią się na czas spadają na ziemię. Jeden z takich przypadków miał miejsce w 1998r. Ze względu na zmrok i bardzo intensywny deszcz nie udało się odnaleźć od razu ptaka. Dopiero o świcie (5 rano) następnego dnia ptak został znaleziony. Leżał tam, gdzie spadł - na trawie nieopodal bloku, mokry i zmarznięty. Nie reagował na człowieka. Po wysuszeniu i kilkugodzinnym śnie ptak "odżył". Został wypuszczony na otwartych dłoniach przez okno na drugim piętrze. Odleciał bez żadnych problemów.

Bardzo często znalezionej na ziemi jerzyka wystarczy po prostu wypuścić z odpowiedniej wysokości (np. pierwszego piętra), by powrócił bezpiecznie do swojego powietrznego środowiska.

W połowie maja jerzyki składają 2-3 jaja, z których po 3 tygodniach wykluwają się młode. Młode karmią oboje rodzice schwytanymi w locie owadami (do kilkuset owadów w porcji). Jerzyk zdobywa pokarm, pije wodę i kopuluje w locie. W locie także śpi niesiony wysoko (nawet 1000-2000 m) przez

ciepłe prądy powietrzne. Poszukując pokarmu jerzyk może przemierzać nawet 800 km dziennie. Osiąga prędkość do 160 km/godz. Dlatego w okresie niepogody zostawione w gnieździe nieopierzone młode zapadają w stan hibernacji w celu bezpiecznego przeczekania długiej nieobecności rodziców. Na przełomie lipca i sierpnia młode opuszczają gniazdo. Wyjście z gniazda oznacza ich pierwszy lot. W okresach silnych upałów młode mogą wyskakiwać z gniazda. Przypadki takich tragicznych w skutkach zachowań potwierdzono (3 osobniki) w czasie upalnego lata 2006r. na osiedlu "Królewska". Jerzyki są gatunkiem ściśle chronionym. Ich sąsiedztwo blisko miejsc zamieszkania człowieka nie stanowi żadnej uciążliwości. Jerzyki nie brudzą elewacji.

1. Miejsca lęgowe jerzyka

Jerzyki przybywają do nas zaledwie na trzy miesiące w celach lęgowych i gniazdują na budynkach. W Milanówku wyodrębniono następujące miejsca lęgowe jerzyków na budynkach osiedli wielorodzinnych:

■ otwory prowadzące do stropodachów

Stropodachy stanowią przestrzeń budynku między dachem a stropem wyłączoną z użytkowania. W Milanówku otwory prowadzące do stropodachów występują w 2 blokach na osiedlu "Królewska" oraz w 2 blokach na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej.

Należy bezwzględnie zachować wszystkie istniejące otwory do stropodachów. Niedopuszczalne jest ich zakrywanie kratkami lub innym materiałem, także poza porą lęgową ptaków.

■ szczeliny w elewacjach budynków

Szczeliny w elewacjach budynków występują:

- na osiedlu "Jedwabnik" /bloki na wschód od ul. Brzozowej/ oraz
- na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej.

Szczeliny na osiedlu "Jedwabnik" występują głównie na styku okapu ze ścianą.

Obecność ptaków w tych szczelinach nie powoduje żadnych uciążliwości. Zachowanie szczelin tego typu nie wpływa negatywnie na stan techniczny budynków. **Należy zachować opisane szczeliny, które nie wpływają na stan techniczny budynku na osiedlu "Jedwabnik" przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa bytujących tam jerzyków.** Szczegóły zostaną omówione w części pt. Zagrożenia. Zaleca się także odsłonięcie utraconych w wyniku robót ociepleniowych miejsc lęgowych w szczelinach tego typu.

Szczeliny w elewacjach na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej, z racji swojej lokalizacji i sposobu powstania (efekt niszczenie budynku) są zagrożone likwidacją w razie prac remontowych.

W tym przypadku **jako formę zastępczą należy zastosować skrzynki lęgowe dla jerzyków. Prace w obrębie szczelin nie powinny być prowadzone w porze lęgowej. Ponadto, przed rozpoczęciem prac, należy upewnić się, że szczelina nie jest zamieszkała.**

■ szczeliny przy górnych wylotach rynien spustowych

Takie szczeliny występują na osiedlu "Jedwabnik" /na wsch. od ul. Brzozowej/. Otwór w okapie, w który wchodzi rynna jest nieco większy niż jej obwód i stanowi miejsce gniazdowania jerzyków.



Każdy otwór o odpowiednich parametrach, na odpowiedniej wysokości, tak jak i ten - to potencjalne miejsce gniazdowania jerzyków

W sytuacji, gdy taki otwór sąsiaduje ze szczeliną za rynną spustową jest to bardzo niebezpieczna sytuacja, gdyż ptaki wpadają za rynnę. Należy jednak nie likwidować samego otworu, tylko niebezpieczne szczeliny za rynnami spustowymi, co omówiono w części pt. Zagrożenia.

■ szczeliny pod rynnami poziomymi

Szczeliny pod rynnami poziomymi występują:

- na osiedlu "Jedwabnik"/bloki na zach. od ul. Brzozowej/.

Szczeliny pod rynnami poziomymi występowały także na osiedlu "Inżynierska". W wyniku prac remontowych w roku 2006 zostały zlikwidowane.

Należy na budynkach osiedla "Inżynierska" powiesić skrzynki lęgowe dla jerzyków jako formę zastępczą dla utraconych miejsc lęgowych.

Szczeliny w blokach na osiedlu "Jedwabnik" stanowią faliste nierówności na zakończeniu szczytowej krawędzi ściany. Są one ukryte pod rynnami poziomymi i nie oddziałują na stan techniczny budynków.

Należy dążyć do ich zachowania i odtwarzania. Prace związane z wymianą rynien nie powinny prowadzić do zasłonięcia szczelin. Jest to istotne zarówno ze względu na fakt, iż ptak będzie się dalej do nich usiłował dostać, jak również, gdyż zwężenie szczeliny prowadzić może do zaklinowania się ptaka lub niszczenia upierzenia. Wymiana rynien w miejscach, gdzie gniazdują jerzyki nie powinna mieć miejsca w porze lęgowej ptaków.



Zaklinowany pod rynną jerzyk

UWAGA! Smarowanie dachu smołą/lepikiem nie może prowadzić do przecieków smoły do gniazd. Jeśli to możliwe omijać okres lęgowy ptaków.

2. Zagrożenia

Na terenie osiedli wielorodzinnych w Milanówku występują liczne zagrożenia dla jerzyków.

a) zbyt mały otwór wlotowy do stropodachu

Aby jerzyk mógł swobodnie przecisnąć się przez dany otwór musi on mieć wymiary minimum 6 x 6cm. (średnica 8 cm). W przypadku małych i ciasnych otworów istnieje możliwość zaklinowania się w nich ptaka.

Zdarza się, że w otworach do stropodachów znajdują się niewielkie przeszkody (zaschnięty cement, tynk, drut), które zmniejszają światło otworu. Dochodzi wówczas łatwiej do zaklinowania się ptaków, zwłaszcza, gdy otwór forsują dwa osobniki na raz. Należałoby w miarę możliwości usunąć wszelkie obstrukcje w istniejących otworach. Sytuacja ta dotyczy przede wszystkim osiedla "Królewska", gdzie w bloku Królewska 128 istnieją niebezpieczne otwory. Latem 2006r. miało miejsce kolejne zaklinowanie się ptaków. Ptaki zdołały się uwolnić, ale dopiero po kilku godzinach ekwilibrystyk grożących złamaniami skrzydeł.

b) zbyt wąska szczelina

Sytuacja taka stanowi zagrożenie, zwłaszcza wtedy, gdy nastąpiło zmniejszenie szerokości pierwotnej szczeliny, przez którą ptak swobodnie się przedostawał.

Bloki na osiedlu "Jedwabnik", w których gnieźdzą się jerzyki /na wsch. od ul. Brzozowej/ zostały kilka lat temu ocieplone blachą falistą. Blacha zakryła wszystkie szczeliny w ścianie, które

znajdowały się na styku ściany z okapem. W wielu miejscach jednak istnieje widoczna przestrzeń między górną krawędzią blachy a spodem okapu, co nęci szukające szczelin jerzyki. Jerzyki usiłują wlecieć w widoczną przestrzeń i zaklinowują się między blachą a okapem. Tak zaklinowany ptak nie ma szans na przeżycie. W związku z tym kilka lat temu zostały prowizorycznie zatkaane styropianem niebezpieczne szczeliny tego typu w bloku przy ul. Dębowej 8.



Dla bezpieczeństwa ptaków szczeliny zostały zatkaane styropianem

W miejscach, gdzie odstęp między blachą a okapem jest większy, jerzyki przedostają się przez szczelinę, ale mogą niszczyć przy tym upierzenie, gdyż ocierają się o krawędź blachy.

Kolejnym problemem związanym ze szczelinami między górną krawędzią blachy a okapem w tej części osiedla "Jedwabnik" jest to, że nie wszystkie widoczne przez ptaka szczeliny prowadzą do właściwych miejsc lęgowych. Ptaki zamiast do szczeliny w ścianie wpadają za blachę i nie mogą wydostać się z powrotem. Wędrują wówczas w dół elewacji przeciskając się przez materiał izolacyjny (tam gdzie jest to możliwe) w poszukiwaniu drogi wyjścia. Takie wędrówki mogą trwać nawet tydzień i to w ekstremalnych warunkach w związku z rozgrzaniem od słońca blachy i braku wody. W roku 1998 mieszkańcy bloku przy ul. P. Skargi 5 A wyciągali spod blachy wyczerpane ptaki, którym udało się po tygodniu wędrówki pod blachą "przetrzeć" z czwartego piętra na parter. Z odnotowanych 22 osobników uwięzionych za blachą uratowano 15 poprzez wyciągnięcie ich spod blachy na dole budynku. Poza tym jeden, któremu udało się dotrzeć do szczeliny nad oknem, miał połamane skrzydła, inny zmiażdżoną głowę. Za blachą tego bloku pozostało na zawsze bardzo wiele osobników, które nie zdołały dotrzeć na dół ani do żadnej innej szczeliny, gdzie poprzez widoczny np. fragment wystającego skrzydła można było stwierdzić obecność uwięzionego ptaka.

Należy sprawdzić stan zabezpieczenia wąskich szczelin w bloku przy ul. Dębowej 8 i uzupełnić ubytki. Jednakże za najlepsze i najskuteczniejsze rozwiązanie uznać należy obniżenie o kilka cm górnej krawędzi blachy falistej pod gzymsem. Może to być zrobione punktowo na podstawie mapy rozmieszczenia gniazd wykonanej na potrzeby Programu (*materiał pomocniczy - zasoby Stowarzyszenia Na Rzecz Miast-Ogrodów*). Przestrzeń między blachą a ścianą należy zabezpieczyć tak, aby ptaki w nią nie wpadały.

Wykonanie tego zabiegu na wszystkich 3 blokach (Dębowa 8, Dębowa 8A, P. Skargi 5A) w tej części osiedla przywróciłoby stan faktyczny sprzed prac modernizacyjnych, kiedy ptaki miały swobodny dostęp do swoich pierwotnych miejsc lęgowych i częściowo rozwiązałoby problem istniejących zagrożeń. Zabieg obniżenia blachy poprzez jej obcięcie może być wykonany z dachu bez użycia podnośnika lub alpinistów. Za priorytetowe należy uznać blok przy ul. Dębowej nr 8 i 8A.

W roku 1998 w wyniku ocieplania bloku od strony ul. P. Skargi 5 A po interwencjach i nieudanych próbach "budowy" gniazd przez wykonawcę podjęto decyzję o zlikwidowaniu na trwałe wszystkich szczelin poprzez takie nałożenie blachy, by nie istniały żadne zagrożenia. Podczas wykonywania prac ociepleniowych zginęła prawie cała kolonia jerzyków od lat gnieźdząca się w tym bloku

c) zakrywanie wlotów do stropodachów kratkami i innymi materiałami

Małe okrągłe otwory (o średnicy 8cm) prowadzące do stropodachu stanowią podstawowe miejsce pobytu jerzyków na osiedlach wielorodzinnych. Nie należy mylić tych otworów z innymi większymi otworami wentylacyjnymi (z reguły w kształcie prostokąta i wymiarach 10x10cm). Stropodachy stanowią wolną przestrzeń między dachem budynku a stropem i nie mają połączenia z przewodami

wentylacyjnymi rozprowadzanymi w dół budynku. **Nie należy przebywania w nich ptaków utożsamiać z zagrożeniem zatkania przewodów wentylacyjnych.** W wyniku tak mylnego rozumienia zatykane są w Polsce i za granicą tysiące otworów prowadzących do stropodachów i tym samym trwale likwidowane są miejsca lęgowe jerzyków. Co gorsza, bardzo często prace takie podejmowane są w porze lęgowej i ptaki zostają żywcem zamurowane.

Należy pozostawiać otwarte wszystkie otwory prowadzące do stropodachów.

Sytuacja zatkania otworów wlotowych do stropodachów miała miejsce na osiedlu "Królewska" w roku 2006. Okap, pod którym znajdowały się wloty do stropodachu został obity plastikową siatką. Powodem założenia siatki były skargi mieszkańców bloku na uciążliwości związane z pobytem ptaków przy otworach oraz brudną elewacją. Okazało się, że sprawcami były gołębie, gdyż pod otworami występuje nierówność ścienna w postaci "półeczki", na której przesiadywały gołębie. Siatkę udało się usunąć tuż przed okresem lęgowym jerzyków w maju 2006r. Natomiast problem półeczki i ewentualnego powrotu gołębi w to miejsce pozostał. Należy podjąć pilne działania w celu zlikwidowania "półeczki" ściennej. Jest to łatwe do wykonania przy użyciu podnośnika.

Półeczkę można zlikwidować poprzez:

- przybicie paska blachy, tak by kąt zeżłizgu odstraszał ptaki tam przesiadujące
lub

- nałożenie kleju tynkarskiego tak, by zlikwidować występ w murze, jednocześnie zachowując nietknięte otwory do stropodachów.

Sprawa jest priorytetowa. Należy ją bezwzględnie wykonać przed okresem lęgowym jerzyków 2007.



„Półeczka” pod otworami do stropodachów - ul. Okólna 7

d) nieodpowiednie usytuowanie rynien spustowych względem elewacji

Blacha jest środowiskiem dalece nieprzyjaznym dla jerzyka. Jerzyk potrzebuje chropowatej powierzchni do zaczepienia się.

Rynny spustowe posadowione są we wklęsłej części blachy falistej. W większości przypadków przylegają one do niej szczelnie. Jednakże są też rynny (blok przy ul. Dębowej 8 i 8A), które w górnej części (poziom 4 - tego piętra) odchylają się nieco na zewnątrz tworząc pionowe szczeliny między rynną a blachą. Ptaki wpadając w taką szczelinę zsuwają się w dół i pozostają tak zaklinowane na zawsze. Najczęstszym powodem wpadania ptaków za rynny spustowe jest to, że usiłują się one dostać do otworu wokół rynny w miejscu, gdzie wchodzi ona w okap. Ponieważ nie jest to łatwy wlot ze względu na jego usytuowanie często od wewnętrznej strony rynny oraz w związku z faktem, że wokoło nie ma żadnych „chwytnych” powierzchni - jest tylko blacha, ptaki wpadają w śmiertelną pułapkę za rynną.



Uwięzione ptaki za rynną spustową

W roku 2006 miało miejsce kilka takich przypadków. Ptaki wpadały za rynnę jeden po drugim. Udało się uratować z pułapki zaledwie dwa żywe ptaki.



Niektóre niebezpieczne szczeliny między rynną a blachą zostały latem 2006r. prowizorycznie zabezpieczone gałganami i styropianem. Problem nie został jednak zlikwidowany i wymaga natychmiastowych działań.

Należy rozważyć rekonstrukcję rynien poprzez ich całkowite zbliżenie do blachy w górnej części elewacji.

e) brak miejsc odpoczynku

Jerzyki poza korzystaniem z otworów i szczelin jako gniazd w porze lęgowej traktują je także jako miejsca odpoczynku w czasie nocy i deszczowej pogody. Latem 1998r. jerzyki po stracie miejsc lęgowych w wyniku ocieplania budynku przy ul. P. Skargi 5 A blachą falistą zaczepiały się o nity, którymi blacha jest przymocowana do ściany i tak zaczepione spędzały noc. Następnie, gdy otwory - pułapki (jak się potem okazało) w blasze zatkane zostały styropianem, jerzyki potrafiły wręcz warstwowo "oblepić" połączyć styropianu i tak przyczepione (jak nietoperze) przeczekać dwa dni deszczu. Świadczy to o tym, że ptaki pozbawione miejsc lęgowych, które znały przed rokiem, pozbawione tym samym zostały schronienia i miejsca do wypoczynku (pod okapem, pod rynną). Program sugeruje zainstalowanie punktowo przyczepnych połączeń do odpoczynku ptaków. Dodać trzeba, że do gniazda o zmroku wchodzi dwa osobniki. W przypadku wielu zmian, które miały ostatnio miejsce na blokach osiedla "Jedwabnik" /na zach. od ul. Brzozowej/: zwężenie szczelin, zmniejszenie przestrzeni gniazd, konkurencja "sąsiedzka" często jeden osobnik z pary pozostawał na zewnątrz. Spędzał noc przyczepiony do ściany tuż pod gniazdem.

f) wymiana rynien

W sytuacji wymiany rynien bardzo często następują zmiany ich usytuowania względem pierwotnego położenia, zwłaszcza przy wymianie rynien metalowych na plastikowe. W sytuacji, gdy o bezpieczeństwie jerzyków decyduje nawet 1 centymetr, stanowić to może poważne zagrożenie. Sytuacja taka miała miejsce na osiedlu "Jedwabnik" /na zach. od ul. Brzozowej/, głównie w blokach tzw. punktowcach. **Należy doprowadzić do niewielkiego uniesienia rynien w miejscach, gdzie dostęp do szczelin został utrudniony lub uniemożliwiony.**

Kolejny problem związany z wymianą rynien pojawił się jesienią 2006r., kiedy wymieniono rynny na punktowcu przy ul. Sportowej. Zmieniono technologię i zamiast uchwyty podtrzymujących rynny od spodu użyto deski, które całkowicie zasłoniły wszystkie szczeliny - miejsca lęgowe jerzyków. W

wyniku interwencji z dwóch stron budynku wycięto otwory w deskach o wymiarach 6 x 6cm. Nie wiadomo jednak, jak ptaki zareagują na tę zmianę. Dwie ściany pozostawiono bez takich otworów. **Należy pilnie wyciąć podobne otwory po pozostałych stronach budynku** - aczkolwiek nie wiadomo, czy ptaki będą potrafiły korzystać z nowego sposobu dostępu do szczelin. **Bezwzględnie należy dokonać inspekcji wyciętych otworów przed majem 2007r. Najbardziej zalecanym rozwiązaniem jest zdjęcie desek i zawieszenie rynien, tak jak poprzednio, na uchwytych.** Jest to możliwe do wykonania przy dobrej woli stron. W razie niemożności wprowadzenia żadnego z zalecanych rozwiązań należy na bloku zainstalować budki dla jerzyków.

g) rusztowanie

Rozstawione rusztowanie wokół bloku, w którym gnieźdzą się jerzyki stanowi poważne zagrożenie, zwłaszcza, gdy rusztowanie sięga do poziomu otworów i szczelin - miejsc lęgowych jerzyków i jego elementy konstrukcyjne blokują swobodny wlot ptaka. Jerzyk musi mieć otwartą przestrzeń, by bezpiecznie wlecieć do szczeliny i z niej wylecieć. Dlatego też zagrożenie stanowi zakładana na rusztowanie siatka i inne materiały osłonowe. Należy bezwzględnie tego unikać poprzez nie zakładanie siatki i obniżenie/podwyższenie poziomych elementów konstrukcyjnych tak, by nie blokowały one wlotu i wylotu ptaka. Dotyczy to tylko pory lęgowej jerzyka czyli okresu **od początku maja do połowy sierpnia.**

h) brak wystarczającej wiedzy na temat jerzyków

Jest to bardzo ważny aspekt. Opisane wyżej przypadki wynikają w większości z braku wiedzy i zrozumienia zachowań i potrzeb gatunku. Konieczne jest upowszechnianie należytej wiedzy na temat jerzyków, by obalić krążące obiegowo opinie i mity przyczyniające się do negatywnego wizerunku tych ptaków wśród mieszkańców osiedli wielorodzinnych.

Jerzyki są doskonałymi lotnikami. Jednakże zdarzają się przypadki wpadania jerzyków do mieszkań przez otwarte okna. W razie wpadnięcia jerzyka do mieszkania należy spokojnie ptaka podnieść. Jeśli ptak nie jest ranny wystarczy go wynieść za okno i pozwolić wystartować, np. z otwartych dłoni. Nie wolno ptaka wyrzucać.

Należy rozpocząć akcję informacyjną i stworzyć lokalną ulotkę na temat jerzyków. Bardzo przydatne w tym względzie będzie opracowanie prof. Macieja Luniaka - broszura na temat ptaków związanych z budynkami wydana przez Urząd m. stoł. Warszawy. Stowarzyszenie Na Rzecz Miast - Ogrodów zostało także upoważnione do wykorzystania doświadczeń i broszur opracowanych przez ornitologów w Szkocji.

i) brak wystarczającej współpracy i przepływu informacji między inwestorem, zarządcą budynku a Urzędem Miasta

Czas odgrywa decydującą rolę w sytuacjach kryzysowych związanych z ww. zagrożeniami, zwłaszcza związanymi z pracami modernizacyjnymi na budynkach zamieszkałych przez jerzyki. Wielu sytuacji konfliktowych można by uniknąć, gdyby istniał odpowiedni przepływ informacji i przestrzeń czasowa na dokonanie stosownych ustaleń i zabiegów. Konieczne, zatem jest wprowadzenie obowiązku konsultacji w sytuacjach, gdy prace remontowo-budowlane dotyczą budynków zamieszkałych przez ptaki, w tym jerzyki. **Zaleca się uzyskanie opinii Referatu Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Milanówku przed otrzymaniem pozwolenia budowlanego na prace remontowo-budowlane na budynkach zamieszkałych przez ptaki.**

j) rewitalizacja Milanówka

Jest to potencjalne zagrożenie, gdyż rewitalizacja obejmować będzie prace modernizacyjne i budowlane. Dotyczyć one będą zwłaszcza budynków starych, które stanowią miejsca przebywania ptaków, w tym bloków na osiedlach wielorodzinnych. Jest to jednocześnie szansa, by odpowiednio wcześniej wprowadzić zasady ochrony miejsc lęgowych ptaków, nie kolidujące z założeniami rewitalizacji. Zaleca się w tym względzie unikanie stosowania wyłącznie "gładkiego" wykończenia, które często nie musi być zastosowane, gdyż nie rzutuje ani na jakość wykonawstwa ani na zubożenie stanu technicznego budynku. Postuluje się zachowanie tych szczelin, nisz i otworów, które nie pogarszają estetyki budynku a stanowią używane miejsca gniazdowe. Rewitalizacja jest także szansą na wprowadzenie materiałów budowlanych przyjaznych dla ptaków. Na przykład wymiana dachówek metalowych na ceramiczne, wprowadzenie gotowych gniazd do elewacji - takie praktyki stosowane są z powodzeniem w Holandii i Niemczech. Do

programu rewitalizacji należy wpisać zasadę ochrony ptaków związanych z budynkami i przy pomocy architekta opracować możliwe rozwiązania w zakresie ochrony miejsc lęgowych ptaków na budynkach.

k) prace modernizacyjne

Wszelkie nadmierne "wygładzanie" elewacji, zatykanie, często zupełnie niepotrzebnie, niewidocznych z dołu szczelin i otworów podczas remontów przyczynia się do utraty miejsc lęgowych jerzyków i innych ptaków. Bardzo niebezpieczne jest stosowanie materiałów nieprzyjaznych dla ptaków, takich jak blacha. Należy przestrzegać zasady, że nie wszystkie szczeliny i otwory muszą być zatkałe. Na przykład na osiedlu "Inżynierska" niektóre szczeliny pod rynnami mogły zostać zachowane, gdyż przy minimalnej obróbce nie rzutowałyby na estetykę budynku ani na jego stan techniczny. Brak kompromisu i dobrej woli wynikającej ze niezrozumienia potrzeby ochrony ptaków stanowi zagrożenie dla ptaków często nieodwracalne, zwłaszcza, że są to roboty na wysokościach wymagające użycia rusztowania. Doświadczenia w sprawach kontrowersji wynikłych na przestrzeni ostatnich kilku lat w związku z pracami remontowo - budowlanymi pokazały, że bardzo często wystarczy odrobina chęci pomocy ze strony pracownika na rusztowaniu, by na wiele lat uniknąć zagrożenia dla ptaków i pozostawić bezpieczne miejsce lęgowe.

3. Podstawowe zalecenia w dziedzinie ochrony jerzyków:

- 1. wszelkie prace remontowe, budowlane, modernizacyjne na budynku zamieszkałym przez jerzyki nie powinny mieć miejsca w porze lęgowej jerzyków, tj. od początku maja do połowy sierpnia**
- 2. w przypadku, gdy prace remontowe, budowlane, modernizacyjne mają dotyczyć budynków zasiedlanych przez jerzyki przed wydaniem pozwolenia na budowę inwestor powinien uzyskać opinię Referatu Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Milanówku, która określi sposób postępowania**
- 3. należy wprowadzać skrzynki lęgowe dla jerzyka jako miejsce zastępcze dla utraconych gniazd i sposób ochrony czynnej tego gatunku /wykonane i zawieszane przez fachowca w tej dziedzinie/**
- 4. zabrania się zatykania, zasłaniania otworów wlotowych prowadzących do stropodachów**
- 5. zaleca się odtworzenie pierwotnych miejsc lęgowych na osiedlu "Jedwabnik"**
- 6. należy doprowadzić do likwidacji wszystkich zagrożeń istniejących i potencjalnych**
- 7. należy opracować broszurę na temat jerzyków i wesprzeć edukację na ich temat**
- 8. należy doprowadzić przy współpracy z architektami do wypracowania zasad wprowadzania/tworzenia miejsc lęgowych dla jerzyków w nowobudowanych obiektach, obiektach modernizowanych i poddanych rewitalizacji**
- 9. należy kontynuować dotychczasowe obserwacje jerzyków na osiedlach wielorodzinnych oraz rozszerzyć ich zasięg na inne obszary miasta - pomocne będzie włączenie mieszkańców w system obserwacji i monitoringu**
- 10. należy podjąć współpracę w dziedzinie ochrony jerzyków na terenie sąsiednich gmin, zwłaszcza Grodziska Mazowieckiego, gdzie występują osiedla wielorodzinne zarządzane przez tę samą administrację, co w Milanówku.**

Powyższe zalecenia odnoszą się także do innych gatunków ptaków występujących na budynkach.

Poza indywidualną broszurą dotyczącą wyłącznie jerzyków zaleca się opracowanie drugiej broszury dotyczącej wszystkich ptaków związanych z budynkami.

IV. Kawki

Rząd: wróblowe (*Passeriformes*)

Rodzina: krukowate (*Corvidae*)

Kawka (*Corvus monedula*) jest gatunkiem związanym z budynkami, dlatego w Milanówku spotkać ją można na terenach zabudowanych, zwłaszcza na osiedlach wielorodzinnych. W Milanówku kawki występują głównie na terenach starszych osiedli wielorodzinnych. Związane jest to z faktem, iż na miejsca lęgowe wybierają dostępne szczeliny, otwory i nisze w budynkach oraz nie zamknięte kratkami przewody kominowe i otwory wentylacyjne o średnicy większej niż 8 cm. (okrągłe otwory prowadzące do większości stropodachów są dla kawek, jak i dla gołębi, za małe). Nowoczesne budownictwo wielorodzinne nie oferuje zbyt wielu miejsc tego typu z racji stosowania nowoczesnych "gładkich" materiałów, dbałości o wykonawstwo oraz zabezpieczeń i osłon, które już w trakcie budowy zakładane są na kominy i na otwory wentylacyjne.

Kawki gnieźdzą się kolonijnie. Są bardzo "rodzinnym" gatunkiem. Tworzą trwałe pary do śmierci jednego z partnerów. Ponadto opiekują się w razie potrzeby potomstwem innych kawek. Jest to rzadkie zjawisko w świecie ptaków, które można porównać do adopcji.

Kawki zaczynają interesować się swoim miejscem lęgowym pod koniec zimy. W kwietniu przystępują do lęgów. 4 - 6 złożonych jaj wysiadują przez około trzy tygodnie. Następnie karmią młode. Początek czerwca jest okresem, gdy młode kawki powinny opuścić gniazdo. Zaczyna się nauka latania i samodzielnego szukania pokarmu. Pierwsze chwile nauki latania są dość głośne, gdyż jest to czas intensywnej komunikacji ptaków. Trwa to krótko, 1 - 2 dni, bardzo wcześnie rano. W celu uniknięcia konfliktu między mieszkańcami osiedli a ptakami (w tym przypadku krótkotrwały hałas) należy prowadzić skuteczną edukację na temat ptaków związanych z budynkami, w tym kawek, których niewątpliwą zaletą poza tym, iż urozmaicają nasz codzienny krajobraz jest to, że stanowią naturalną "brygadę sanitarną" okolicy.

Liczebność kawki w ostatnich latach znacznie zmalała. Związane jest to z utratą miejsc lęgowych i kurczeniem się terenów, na których chętnie żerują - otwartych trawiastych przestrzeni. W Milanówku kawki mają wciąż bardzo dogodne warunki. W pobliżu osiedli znajdują się zielone tereny otwarte. Sprzyjające jest także sąsiedztwo ogrodów z dużymi powierzchniami trawiastymi. Należy dążyć do zachowania tego typu terenów, gdyż stanowią one miejsce żerowania nie tylko kawek, ale także innych gatunków ptaków. Ptakiem często spotykanym gromadnie w porze lęgowej na otwartych terenach trawiastych jest szpak.

Podstawowym zagrożeniem dla kawek jest utrata miejsc lęgowych w wyniku modernizacji budynków ("gładkie" i szczelne powierzchnie), zakładania kratki na kominy i na otwory wentylacyjne. Zrozumiała jest obawa człowieka przed zatkanie przewodów wentylacyjnych i kominowych w wyniku działania ptaków (budowa gniazda z patyków, wpadnięcie ptaka w przewód). Nie wolno jednak zakładać tego typu zabezpieczeń w porze lęgowej ptaków. Prowadzi to do zamykania żywcem ptaków w otworach. **Wszelkie prace tego typu mogą być wykonywane tylko i wyłącznie poza okresem lęgowym ptaków, po uprzednim upewnieniu się, że w otworach nie przebywa żaden ptak.** W Milanówku miały miejsce przypadki uwięzienia żywych ptaków w otworach wentylacyjnych poprzez założenie na nie kratki w porze lęgowej, także sytuacje odcięcia ptakom drogi do gniazd, w których były już złożone jaja. Ptaki za założonymi na otwór kratkami umierają powoli i w cierpieniach. Natomiast inne osobniki usiłują dostać się do środka wydziobując kratkę. Prowadzić to może do okaleczeń. Wiosną 2006 sytuacja tego typu miała miejsce na osiedlu "Królewska". Dzięki skutecznej interwencji Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miasta kratki zostały zdjęte z niektórych otworów wentylacyjnych. Zaznaczyć jednak trzeba, że nawet, jeśli zakaz zakładania kratki na otwory wentylacyjne nie obejmuje pory lęgowej to **w żadnym momencie nie można dopuścić, by oprócz kratki zakładanej na otwór wkładano cokolwiek do jego wnętrza np. zwój drutu lub drobnej metalowej siatki.** W przypadku, bowiem odpadnięcia kratki zewnętrznej ptaki usiłujące dostać się do środka mogą ulec poważnym kontuzjom (okaleczenia, złamania) lub zostać uwięzione poprzez zaplątanie się w drucie lub siatce lub nie mogąc wycofać się z otworu do tyłu.



Otwór - pułapka

W sytuacji, gdy otwory wentylacyjne prowadzą do stropodachów stanowiących przestrzeń budynku oddzieloną całkowicie od jego części użytkowej nie należy takich otworów w ogóle zamykać. Dostęp ptaków do takich stropodachów nie wiąże się z żadnymi zagrożeniami (np. zatkanie przewodów wentylacyjnych). To samo dotyczy nieczynnych przewodów wentylacyjnych. W odniesieniu do kominów powinny one być zabezpieczane kratkami poza sezonem lęgowym, po to by ptaki w nich nie zamieszkały oraz, by w czasie czyszczenia kominów nie dochodziło do niszczenia lęgów. Sytuacje takie miały i mają miejsce na lokalnych osiedlach w przypadku kominów, na które kratki nie zostały założone. Zależnie od pory czyszczenia kominarze wyrzucają z kominów na dach albo jaja albo żywe pisklęta, które nie mają żadnych szans na przeżycie. W przypadkach nieoczekiwanych sytuacji konfliktowych prace powinny zostać przerwane do czasu wylęgu młodych lub do momentu wydania konsultacji z ornitologiem.

Kawki związane są z budynkami, ale gnieźdzą się także w dużych dziuplach drzew. Niestety tych jest coraz mniej z racji wycinek starych drzew oraz sporej konkurencji między ptakami, tzw. dziuplakami. Zatem zaleca się stosowanie jako formy zastępczej dla utraconych miejsc lęgowych kawek skrzynek lęgowych (budki typu D, średnica otworu 8 - 9 cm) umieszczanych na budynkach lub na drzewach w pobliżu utraconych miejsc lęgowych. Z racji tego, iż ptaki te gniazdują kolonijnie, skrzynki lęgowe należy wieszac w gromadzie, w odstępach, co najmniej 1 metra od siebie. Ważna jest także dostępność w bliskiej okolicy otwartych terenów pokrytych trawą. Istnieje pilna potrzeba wprowadzenia skrzynek lęgowych dla kawek na osiedle "Jedwabnik", "Królewska" i inne osiedla wielorodzinne z racji zaniku dotychczasowych miejsc lęgowych.

Należy także wprowadzić zasadę udostępniania ptakom nowobudowanych lub modernizowanych budynków poprzez wprowadzanie rozwiązań umożliwiającym ptakom założenie gniazda, z którego korzystanie nie będzie w kolizji z użytkowaniem budynku przez ludzi. Dzięki temu może odrodzić się malejąca populacja kawek. Dodać trzeba, że kawki są wyjątkowo inteligentne.

Podstawowymi zaleceniami w dziedzinie ochrony kawek w Milanówku są:

- całkowity zakaz zakładania kratki na otwory wentylacyjne w porze lęgowej
- w razie zakładania kratki na otwory wentylacyjne poza porą lęgową nie umieszczanie żadnych dodatkowych zabezpieczeń wewnętrznych, które po odpadnięciu kratki stanowiąc mogą zagrożenie dla ptaków
- zakaz zakrywania otworów prowadzących do stropodachów
- pozostawienie nie zamkniętych nieczynnych przewodów kominowych i wentylacyjnych
- zawieszanie skrzynek lęgowych dla kawek na budynkach i na drzewach
- zapewnienie jak największej dostępności otwartych terenów trawiastych
- analiza możliwości adaptacji budynków istniejących lub nowopowstających, tak by udostępnić ptakom możliwość gniazdowania
- podjęcie działań edukacyjnych na temat tego gatunku
- dokarmianie ptaków w czasie zimy, zwłaszcza w sytuacji grubej pokrywy śnieżnej
- uświadomienie mieszkańców, iż dokarmianie pokarmami nieświeżymi prowadzi do śmierci ptaka spowodowanego zatruciem

V. Inne gatunki ptaków związanych z budynkami

Poza wyżej wymienionymi i omówionymi gatunkami ptaków związanych z budynkami na terenie osiedli wielorodzinnych w Milanówku występują także wróble (*Passer domesticus*, rząd: wróblowe) i szpaki (*Sturnus vulgaris*, rząd: wróblowe). Nie stwierdzono występowania pustułki (*Falco tinnunculus*, rząd: sokołowe) i jaskółki oknówki (*Delichon urbicon*, rząd: wróblowe). Jednakże w pierwszym przypadku zalecone byłoby zachowanie wszelkich nisz w budynkach, gdzie ptaki te występują, jak również umieszczanie odpowiednich skrzynek lęgowych. W przypadku jaskółki zalecone jest umiejscowienie deski szerokości 10 - 15 cm. pod miejscem, gdzie jaskółki budują gniazda w celu zapewnienia, że ewentualne odchody zostaną właśnie tam zgromadzone, co zabezpiecza elewacje budynków.

Szpaki i wróble, które gniazdują na budynkach, zajmują z reguły te same miejsca lęgowe, co jerzyki, oczywiście zależnie od wielkości otworów. Wszelkie zalecenia dotyczące działań z zakresu czynnej ochrony jerzyka odnoszą się także do tych gatunków. Tym bardziej, że zagrożenia wymienione w odniesieniu do jerzyków w wielu przypadkach dotyczą także innych ptaków, jak na przykład wpadanie w szczelinę między rynną spustową a wklęsłą częścią blachy falistej na bloku nr 8 i 8A przy ul. Dębowej.

Zachowanie miejsc lęgowych jerzyka może, zatem umożliwić bezpieczne odbycie lęgów przez szpaki i wróble. **Stwierdzić jednak trzeba, że występowanie szpaka lub wróbla w opisanym miejscu**

ma charakter sporadyczny. Wynika to przede wszystkim z faktu, że ptaki te nie są ptakami gnieźdzącymi się kolonijnie oraz że wysokie budynki jako miejsce zamieszkania są dla nich jedną a nie jedyną z opcji. Zarówno wróbel jak i szpak są w stanie założyć gniazdo w innym miejscu - czasem nawet zaskakującym - w bardzo bliskim sąsiedztwie człowieka, np. w zakamarkach szopy czy werandy, o ile istnieje stały dostęp z zewnątrz do tych przestrzeni. W Milanówku od roku 2004 w ramach realizacji Programu Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami na lata 2004 - 2011 (Uchwała Nr 160/XVI/04) co roku Miasto wiesza skrzynki lęgowe dla ptaków. Taka czynna ochrona ptaków jest bardzo skuteczna i znacznie zmniejsza presję szpaków i wróbli na miejsca lęgowe w budynkach. Sukces lęgowy szpaków i wróbli w zawieszonych skrzynkach lęgowych jest bardzo duży. Można nawet wysnuć wniosek, że powrót wróbli do Milanówka, może być związany z akcją wieszania skrzynek lęgowych. Wróbel od kilku lat był prawie "nieobecny" w mieście. W roku 2006 stwierdzono jego gromadne występowanie w kilku miejscach. Podkreślić trzeba, że w przypadku wróbla obserwacje potwierdzają jego występowanie na terenie, gdzie występują gęste krzewy, np. żywopłoty (takie jak na osiedlu "Jedwabnik"), stare rozłożyste i gęste krzewy ozdobne w prywatnych ogrodach (np. krzew jaśminu, forsycji czy pigwy). Wycinanie tych krzewów lub ich "prześwietlanie" zdecydowanie wpływa negatywnie na ilość występujących w mieście wróbli, gdyż skutkuje utratą bezpiecznych siedlisk - miejsc ich przebywania. Ze względu na szpaka ważne jest także zachowanie otwartych przestrzeni trawiastych jako miejsca dogodnego żerowiska z dużą ilością bezkręgowców. W ramach ochrony szpaka zaleca się także nie wycinanie drzew owocowych, wiśni, czereśni, jabłoni. W sytuacji "kolizji interesów" to znaczy, gdy szpak uznany zostaje za "konkurenta" wobec człowieka zbierającego owoce, należy wprowadzić metody osłaniania drzew cienką plastikową siatką lub poruszonymi przez wiatr elementami odstrasżającymi.

W odniesieniu do sytuacji korzystania z tych samych miejsc lęgowych przez szpaki, wróble i jerzyki zauważyć trzeba, że nie odnotowano kolizji między tymi ptakami, gdyż terminy lęgowe jerzyków pozwalają na bezpieczne zakończenie lęgów przez inne ptaki. Jednakże wahania pogodowe powodują ostatnio wyraźne przesunięcia początków i końców lęgów, co ostatnio stwarzało możliwość pojawienia się problemów. Przylatujące z Afryki jerzyki zastają bowiem zajęte w ich mniemaniu "swoje" gniazda przez inny gatunek. Do tej pory na szczęście nie zaobserwowano niepożądanych skutków takich sytuacji. Należy prowadzić dalsze obserwacje. Za podstawowy środek /prewencyjny/ uznać należy stałe zwiększanie liczby skrzynek lęgowych dla szpaków i wróbli wieszanych w mieście, także w prywatnych ogrodach. W przypadku skrzynek dla wróbli, są to te same skrzynki, co dla sikorki bogatki. Natomiast skrzynki dla szpaków (większe otwory wlotowe) - okazuje się - są także zasiedlane przez sikorki i wróble. Korzyści z wieszania budek są zatem wielokrotne. I tak stwierdzono na przykład po odbytych sezonie lęgowym kilka gniazd w jednej budce układanych piętrowo w kolejności: szpak, sikorka, wróbel (budka szpaka) lub sikorka, wróbel (budka sikorki/wróbla). Wiąże się to z faktem, że sikorki i wróble mogą mieć powtórne lęgi w jednym sezonie.

Jako podstawowe zalecenie należy uznać dostosowywanie terminów i sposobów wykonywania prac remontowych i budowlanych na budynkach wielorodzinnych do okresów lęgowych ptaków, w miejscach, gdzie one występują. W sytuacji niespodziewanego odkrycia gniazda w czasie prac należy wstrzymać prace do czasu wyprowadzenia młodych przez rodziców. Każdy przypadek powinien być zgłaszany do Urzędu Miasta. Przed uzyskaniem pozwolenia na budowę dotyczącego prac na budynku, w którym występują ptaki należy uzyskać opinię Referatu Ochrony Środowiska.

Zaleca się coroczne czyszczenie skrzynek lęgowych już zawieszonych i kolejne ich dowieszanie na terenie miasta. Należy prowadzić akcję edukacyjną wśród dorosłych, dzieci i młodzieży.

VI. Podsumowanie

Ptaki związane z budynkami podlegają ochronie. Aktami regulującymi sprawę ochrony ptaków są: Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. Nr 220, poz. 2237) i Ustawa o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004r. (Dz.U. Nr 92, poz. 880).

Jerzyki, kawki, szpaki, wróble, jaskółki, pustułki objęte są ochroną ścisłą. Pustułka jest ponadto objęta ochroną czynną.

Zakazane jest niszczenie siedlisk i ostoi tych ptaków. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz.U. Nr 220, poz. 2237)

sposobami ochrony są między innymi:

- renaturyzacja i odtwarzanie siedlisk
- budowa sztucznych miejsc lęgowych

- dostosowanie terminów i sposobów wykonywania prac budowlanych, remontowych i innych do okresów lęgu i rozrodu
- wspomaganie rozmnażania się gatunku na stanowiskach naturalnych
- edukacji społeczeństwa oraz właściwych służb w zakresie rozpoznawania gatunków chronionych i sposobów ich ochrony.

Na terenie Milanówka wprowadzone powinny być następujące zasady ogólne dotyczące ochrony ptaków związanych z budynkami:

1. **wszelkie prace remontowe, budowlane, modernizacyjne na budynku zamieszkałym przez ptaki nie powinny mieć miejsca w porze lęgowej ptaków,**
2. **w przypadku, gdy prace te mają dotyczyć budynków zasiedlanych przez ptaki przed wydaniem pozwolenia na budowę inwestor powinien uzyskać opinię Referatu Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Milanówku , która określi sposób postępowania,**
3. **należy wprowadzić skrzynki lęgowe dla ptaków jako miejsca zastępcze dla utraconych miejsc lęgowych na budynkach i jako stałą zasadę czynnej ochrony ptaków na terenie Milanówka,**
4. **skrzynki lęgowe dla ptaków muszą być wykonane i wieszane przez fachowca w tej dziedzinie,**
5. **zabrania się zatykania, zasłaniania otworów wlotowych prowadzących do stropodachów,**
6. **zaleca się nie zakrywanie nieczynnych otworów wentylacyjnych**
7. **zaleca się odtworzenie pierwotnych miejsc lęgowych jerzyków,**
8. **zaleca się opracowanie krótkich broszur na temat ptaków związanych z budynkami w celach edukacyjnych, przy współpracy z zainteresowanymi organizacjami społecznymi,**
9. **konieczne jest wprowadzenie edukacji w zakresie rozpoznawania gatunków chronionych i sposobów ich ochrony,**
10. **należy zapoznać z Programem służby miejskie, zwłaszcza straż miejską i straż pożarną,**
11. **należy usprawnić system szybkiego reagowania w razie zagrożenia dla ptaków i metody współpracy między wszystkimi zainteresowanymi,**
12. **zaleca się wprowadzanie i budowanie miejsc lęgowych na nowopowstających budynkach, budynkach poddawanych modernizacji i rewitalizacji,**
13. **zasady ochrony ptaków związanych z budynkami na terenie Milanówka powinny być znane pracownikom merytorycznym wszystkim odpowiednich wydziałów Urzędu Miasta oraz organów i instytucji zewnętrznych wydających pozwolenia i decyzje dotyczące prac remontowo - budowlanych na terenie Milanówka.**



Zdjęcia na górze - miejsca ratowania jerzyków, po ich zakończonej wędrówce z IV piętra na parter pod rozgrzaną od słońca blachą.

Zdjęcia na dole - miejsce, gdzie jerzyk zatrzymał się w swojej wędrówce i skąd już nigdzie dalej nie mógł powędrować. Zdjęcie po prawej - uwięziony za blachą jerzyk, któremu nikt nie pomógł wydostać się z pułapki.



Zdjęcie na górze - otwory do stropodachów w bloku na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej. Otwory powinny zostać zachowane.

Zdjęcie na dole - otwory do stropodachów w bloku na tym samym osiedlu przed pracami modernizacyjnymi. W chwili obecnej blok jest już ocieplony styropianem. Otwory do stropodachów zostały zachowane.



Otwór do stropodachu przed i podczas prac ociepleniowych. Etapy przygotowania "przedłużonych" otworów wlotowych.



Otwory do stropodachów (przedłużone o 10 cm grubość styropianu) po obróbce wewnętrznej i po nałożeniu tynku, a następnie farby na elewację. Tak starannie wykonane otwory powinny gwarantować bezpieczeństwo ptakom.



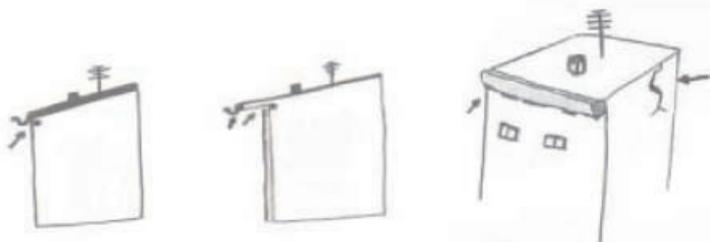
Ostateczny wygląd "zmodernizowanych" otworów do stropodachu.



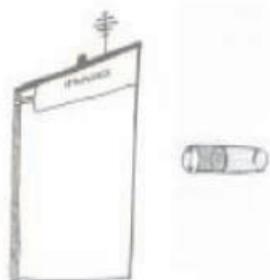
Blok na osiedlu "Inżynierska" przed pracami remontowymi. Prace wstrzymano do czasu wylotu młodych z gniazd. W wyniku modernizacji bloku zostały zlikwidowane wszystkie miejsca lęgowe jerzyków.



Gdyby to rusztowanie było rozstawione w porze lęgowej jerzyka, ptak miałby trudności w dostaniu się do gniazd.



Miejsca występowania jerzyka na budynkach wielorodzinnych w Milanówku.



Rysunek wlotu do stropodachu. Frontowa elewacja pokryta jest już styropianem (warstwa 10 cm). Obok rysunek "przedłużonego" o te 10 cm wlotu. Pierwotna długość rurki prowadzącej do stropodachu (w przypadku bloku na osiedlu przy ul. Wojska Polskiego i Zachodniej - rurki PCV) wynosi 18 cm. Średnica otworu - 8 cm.



"Póleczka" pod otworami prowadzącymi do stropodachu - miejsce popularne wśród gołębi. Drewniane elementy to pozostałość po założonej siatce. Po zdemontowaniu siatki, jerzyki mogły dostać się do swoich gniazd i odbyły lęgi z sukcesem.



Martwe "zmumifikowane" ptaki: dwa jerzyki i jeden wróbel wyciągnięte z jednej rynny spustowej. Ptaki wpadają w pułapkę za rynną jeden po drugim.



Martwy jerzyk wyciągnięty z rynną spustowej.